

Ponad 6 milionów uczniów zasiądzie w ławkach szkolnych

W nowym roku szkolnym wyciągną naukę nieco wcześniej — 22 sierpnia, a starci zasiądzie w ławkach, si zgodnie z tradycją — 1



Do rozpoczęcia roku w szkołach podstawowych pozostało jeszcze kilka dni — pora więc zaopatrzyć się w podręczniki; przy okazji można je już przejrzeć.

CAF — fot. — Moroz

Z tego w szkołach podstawowych uczyć się będzie 4 200 000 dzieci, a w szkołach średnich i zasadniczych — 2 mln dziewcząt i chłopców. Uczniowie szkół podstawowych

Poznańskie gotowe do rozpoczęcia roku szkolnego

W poniedziałek, 22 bm. rozpocznie naukę w szkołach podstawowych województwa poznańskiego około 128 680 uczniów. Systemem zbiorczych szkół gminnych (których jest obecnie 45) objętych będzie 31 740 dzieci, co stanowi 67 procent wszystkich uczniów zamieszkałych na wsi.

Od 1 września w liceach uczyć się będzie 15 600 uczniów, a w szkołach zawodowych — 53 600. W przedszkolach zajęcia rozpocznie 39 600 dzieci. Prawie 100 procent sześciolatków objętych będzie różnymi formami przedszkolnymi. Osiągnięto także duży postęp w zakresie poziomu wykształcenia pedagogów — odsetek nauczycieli ze studiami wyższymi wzrósł z 40,4 w 1976 do 48 w roku bieżącym.

Wojewódzka inauguracja roku szkolnego 1977/78 odbędzie się 1 września w Zespole Szkół Rolniczych w Szamotułach. Zadania oświaty województwa poznańskiego w roku 1977/78, poprzedzającym rozpoczęcie reformy edukacji narodowej, były tematem wczorajszego narady w Poznaniu. Uczestniczyli w niej m. in. wiceminister oświaty i wychowania — Romuald Jezierski, wicewojewoda poznański — Romuald Zysnarski i kierownik Wydziału Nauki Oświaty KW PZPR — Jerzy Filipak. Obecna sytuację szkolnictwa i dotychczasowe przygotowania do reformy przestawił kurator oświaty i wychowania — Jan Bartkowiak.

Trwają walki na pustyni Ogaden

Sytuacja w etiopskiej prowincji Ogaden jest niezwykle zmatławiona i brak jest dokładniejszych informacji o przebiegu toczących się tam działań zbrojnych.

Jak wynika z doniesień z Addis Abeby, etiopskie siły zbrojne powstrzymały ofensywę wojsk somalijskich na pustyni Ogaden i przystąpiły w kilku miejscach do kontroli sywy. Etiopska agencja prasowa podała również, że lotnictwo etiopskie bombardowało

koncentrację wojsk nieprzyjacielskich w rejonie Aisza Tug-Badża. Ciężkie walki toczą się też w rejonie węzła kolejowego Araba, leżącego w odległości 48 kilometrów od miasta Dire-Dana. Zarówno Etiopia, jak i Somalia prowadzą ze sobą zaciętą wojnę propagandową, a Somalia nadal zapewnia, że jej armia nie bierze bezpośredniego udziału w walkach w Ogadenie. (PAP)

Ulewy sparaliżowały Londyn i południe Wielkiej Brytanii

Ulewne deszcze, które spadły w nocy z wtorku na środek sparaliżowały południową część Wielkiej Brytanii i jej stolicę. Woda zalała wiele ulic Londynu, które stały się nieprzejezdne i wdarła się do niższych położonych budynków. Londyńska straż pożarna otrzymała tak wiele wezwań do pomocy w pompowaniu wody, że straciła rachubę.

W zachodniej dzielnicy Londynu — Acton — woda osiągnęła na ulicach głębokość 1,5 m. (PAP)

Polska II — NRD II 2:1 (0:1)

Zadecydowała druga połowa

W rozegranym wczoraj na stadionie w Kaliszu towarzyskim spotkaniu piłkarskim drużyn reprezentacji Polski i NRD zwyciężyli nasi reprezentanci 2:1 (0:1). Bramki zdobyli — dla Polski: w 53 min. Kusto i w 77 min. Kmiecik; dla NRD: w 42 min. Noack. Sędzia

Dokończenie na str. 4

Poznań, czwartek 18 sierpnia 1977

Cena 1 zł
Wyd. A

Przed IX Plenum KC PZPR

Coraz więcej dobrych produktów przemysłu spożywczego

Po 1970 roku wybudowano w naszym kraju blisko 300 dużych kompletnych fabryk żywności i nowoczesnych oddziałów produkcyjnych oraz liczne, mniejsze zakłady przetwórcze. Na rozbudowę tego przemysłu przeznaczono w tym czasie ponad 110 mld zł, czyli więcej niż w poprzednich 25 latach. Dzięki temu do konany został przełom w modernizacji tej branży, chociaż w tak krótkim czasie nie sposób było odrobić wszystkich opóźnień.

Dlatego też w myśl postanowień V i VI Plenum KC PZPR — przetwórstwo spożywcze otrzymało dodatkowe środki, pozwalające na szybsze rozwiązanie najtrudniejszych problemów techniczno-produkcyjnych. Dokonane zostały też całkowicie uzasadnione zmiany w polityce inwestycyjnej i w strukturze produkcji, poddyktowane określoną sytuacją w rolnictwie i zmieniającym się zapotrzebowaniem rynku. Rezultaty tych poczyną są już odczuwalne. Przy łącznym wzroście dostaw artykułów żywności-

wych na rynek w ubiegłym roku o ponad 12 procent i znacznym przekroczeniu w I półroczu br. planu w tej dziedzinie — w granicach 20 procent zwiększona została podaż m. in. koncentratów spożywczych, a o blisko 30 procent — drobiu i przetworów drobiowych. W I półroczu br. rynek otrzymał o ponad 14 procent więcej mrożonych wyrobów kulinarnych, o około 19 procent więcej mrożonek owocowo-warzywnych. Szybko wzrastają także dostawy wyrobów mleczarskich, głównie masła, serów, śmietany i napojów mlecznych. W pełni rozwiązany został problem zaopatrzenia w artykuły zbożowo-młynarskie, tłuszcz roślinne itp.

Rezultaty te osiągnięto przede wszystkim w wyniku bardziej efektywnego wykorzystania surowców rolnych oraz istotnego przyspieszenia prac modernizacyjnych w szeregu zakładach, co dało korzyści w stosunkowo szybkim czasie.

Przedsięwzięcia takie nadal są pogłębiane i rozszerzane, gdyż wymaga tego coraz lepsze sprostanie potrzebom rynku, które szybko rosną. Przeznaczone zostały więc

m. in. dodatkowe nakłady na przyspieszoną rozbudowę przemysłu drobiarskiego, aby zapewnić wzrost spożycia drobiu w przeliczeniu na 1 mieszkańca kraju z około 7 kg obecnie do 15 kg w 1980 r. O kolejne nowoczesne fabryki wzbogacą się także m. in. przemysły: owocowo-warzywny, mleczarski i mięsny.

Dąży się bowiem do tego, by w latach 1976—80 powiększyć dostawy na rynek artykułów spożywczych o ponad 46 procent. W tej ofercie coraz większy udział stanowią małe produkty o wyższych walorach odżywczych i smakowych oraz takie, które nadają się do „błyskawicznego” przyrządzania posiłków.

Przemysł spożywczy czyni dalsze starania o istotne uszłą chętnie swych wyrobów i racjonalniejsze wykorzystanie surowców, gdyż nie w każdym zakładzie sprawy te rozwiązuje się już należycie. (PAP)

Umacnianie zagrabionych terytoriów arabskich

Trzy dalsze osiedla izraelskie na okupowanym brzegu Jordanu

Według doniesień z Jerozolimy, rząd izraelski wyraził wczoraj zgodę na budowę nowych osiedli izraelskich na okupowanym zachodnim brzegu Jordanu. Oznacza to utrwalenie okupacji zagrabionych przez Izrael terytoriów arabskich.

Zgodnie z planem władz w Tel Awiwie, powstaną trzy dalsze osiedla. Decyzja ta jest elementem składowym planu zmierzającego do aneksji terytoriów arabskich. Ogłoszono ją wkrótce po rozciągnięciu

przez władze izraelskie przepisów administracyjnych obojętnych w samym Izraelu — na zachodni brzeg Jordanu, gdzie żyje ponad milion Arabów.

Rzecznik Organizacji Wyzwolenia Palestyny — Mahmud Labadie, oświadczył w związku z tym w Bejrucie, że nowa decyzja izraelska potwierdza jeszcze raz, iż Izrael wcale nie zamierza wycofać się z okupowanych terytoriów arabskich. (PAP)

Prawica libańska nadal utrudnia normalizację sytuacji w kraju

Libańskie siły konserwatywne prowadzą działalność mającą na celu niedopuszczenie do normalizacji sytuacji na południu Libanu, dokonując kolejnych prób położenia kresu „obecności Palestyńczyków” w Libanie. Oddziały prawicy przeprowadziły akcję zbrojną

przeciwko siłom palestyńskim znajdującym się na południu kraju.

Jednocześnie na uwagę zasługuje aktywizacja i koncentracja wojsk izraelskich na terenach przygranicznych Libanu. (PAP)

Ropociąg Schwedt-Leuna Werke

Polscy specjaliści wykonali roboty przed terminem

Polscy specjaliści z Przedsiębiorstwa Budownictwa Hydrotechnicznego i Rurociągów Energetycznych „Energopol-1” zakończyli wczoraj na dwa tygodnie przed terminem, roboty spawalnicze na trasie drugiej nitki ropociągu Schwedt — Leuna Werke. Równocześnie zobowiązali się o pół roku wcześniej oddać tę nitkę ropociągu do eksploatacji. (PAP)

Spotkanie L. Breżniewa z A. Cunhalem

Wczoraj odbyło się spotkanie Leonida Breżniewa z Alvaro Cunhalem przebywającym na odpoczynku w Związku Radzieckim. Sekretarz generalny Partii Komunistycznej przedstawił walkę portugalskich komunistów o interesy gospodarcze i społeczne oraz prawa demokratyczne mas pracujących. L. Breżniew wskazał na sukcesy Związku Radzieckiego w rozwoju gospodarki oraz socjalistycznej demokracji. (PAP)

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 186 (10 357)

Moskiewskie rozmowy przywódców ZSRR i Jugosławii

Wczoraj rozpoczęły się w Moskwie rozmowy sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Leonida Breżniewa, z prezydentem SFRJ, przewodniczącym ZKJ — Josipem Broz Tito, który przybył 16 bm. do Związku Radzieckiego z wizytą oficjalną.

Podczas rozmowy obaj przywódcy poinformowali się nawzajem o przebiegu realizacji zadań budownictwa socjalistycznego i komunistycznego w swych krajach oraz o realizowaniu uchwał XXV Zjazdu KPZR i X Zjazdu ZKJ. Wyrażono zadowolenie z pomyślnego rozwoju stosunków między KPZR i ZKJ oraz między ZSRR i SFRJ.

W drugim dniu wizyty w ZSRR J. Broz Tito złożył wieńce przed Mauzoleum Lenina oraz na Grobie Nieznanego Żołnierza. (PAP)

20 bm. w Poznaniu inauguracja obchodów święta lotnictwa

Dzień 23 sierpnia obchodzony jest tradycyjnie jako Święto Ludowego Lotnictwa Polskiego. Tego dnia w 1944 r. piloci 1 dywizji lotniczej WP — wspierając działania bojowe 1 armii Wojska Polskiego — zaatakowali z powietrza stację kolejową w rejonie Warki. Bojowe loty samolotów z białoczerwonymi szachownicami na skrzydłach nad Wisłą i Pilicą zapoczątkowały chlubny szlak bojowy ludowego lotnictwa wodzący przez Warszawę, Wał Pomorski, Kołobrzeg do Berlina.

Tegoroczne obchody święta polskich skrzydeł zainauguruje 20 bm. uroczysty koncert w Poznaniu, zorganizowany przez Dowództwo Wojsk Lotniczych. Przybędą nań weterani lotnictwa polskiego, lotnicy — uczestnicy walk pod czas II wojny światowej, żołnierze wojsk lotniczych, młodzież.

23 bm. delegacje wojska i społeczeństwa oddając hołd lotnikom poległym w walkach o wyzwolenie ojczyzny — złożą wiązanki kwiatów pod pomnikami lotników m. in. w Warszawie, Poznaniu, Dęblinie i Warce. Tego dnia odbędzie się również uroczysta odprawa wart garnizonowych na poznańskim Starym Rynku.

Jak co roku wiele okolicznościowych imprez odbędzie się w jednostkach i pododdziałach wojsk lotniczych i wojsk obrony powietrznej kraju.

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Listy uwierzytelniające

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął wczoraj na audiencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Republiki Francuskiej S. Boldevaixa, który złożył listy uwierzytelniające. Tego samego dnia H. Jabłoński przyjął ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Republiki Ghany A. Arthura Grabbe, który złożył listy uwierzytelniające.

H. D. Genscher w Atenach
Minister spraw zagranicznych RFN — H. D. Genscher, który wczoraj przybył do Aten, przeprowadził rozmowy z ministrem spraw zagranicznych tego kraju,

D. Bitsiossem oraz został przyjęty przez prezydenta K. Tsatsosa i premiera K. Karamanlisa. Rozmowy dotyczyły przystąpienia Grecji do EWG (co Bonn popiera i Genscher raz jeszcze to potwierdził) oraz sytuacji we wschodniej części Morza Śródziemnego.

Zbiory w ZSRR

Centralny Urząd Statystyczny ZSRR podał do wiadomości, że skoszono już zboża na powierzchni 70 mln ha, na północy i wschodzie kraju.

Rekord „Aeroflotu”

W związku z dniem lotnictwa ZSRR poinformowano wczoraj, że

„Aeroflot” przewiózł w ubr. ponad 100 mln pasażerów — więcej niż jakiegokolwiek towarzystwa lotniczego na świecie.

Wzrost cen w Szwecji

Do połowy lipca ceny detaliczne w Szwecji wzrosły o 12,8 procent w ciągu 12 miesięcy — stwierdza opublikowany wczoraj miesięczny raport tamtejszego głównego urzędu statystycznego.

Susza w Gambii

Według doniesień z Gambii, rząd tego kraju w związku z suszą ogłosił stan klęski żywiołowej

i zwrócił się o pomoc do organizacji międzynarodowych. Szacuje się, że wskutek suszy na zachodzie kraju, gdzie straty sięgają 70 procent, zaczyna również padać bydło.

Ofiary piorunów

Częste burze, połączone z wyładowaniami atmosferycznymi spowodowały tego lata śmierć ponad stu osób — informuje wczoraj belgradzki dziennik „Vecernje Novosti”. Większość tragicznych przypadków porażenia piorunami wydarzyła się na wsi.

od GŁOSU

Każde lato przynosi z sobą rosnącą falę wycieczek do muzeów, zabytków i innych obiektów godnych zobaczenia. Obyczaj chwalibym, choć na pewno dyskusyjny, zwłaszcza jeżeli chodzi o masowe najazdy na miejsca, którym zbyt duży ruch wyraźnie szkodzi. Przedzie czy później będzie trzeba podjąć wcale nie popularną i dla wielu zapewne bolesną decyzję ograniczenia liczby zwiedzających niektóre obiekty, przede wszystkim zabytkowe. Decyzja ta nie miałaby nic wspólnego z chęcią pozabawienia szerokich rzesz społeczeństwa możliwości obejrzenia różnego rodzaju zamków czy pałaców zabytkowych. Chodziłoby właśnie o uratowanie bezcennych pomników historii. Rzecz polega na tym że wiele z nich po prostu nie wytrzymałoby obecnego natężenia ruchu turystycznego i ulegałoby stopniowej, ale wyraźnej dewastacji.

Nie trzeba być wcale fachowcem, żeby doszukać się związku przyczynowego pomiędzy zbyt dużą liczbą zwiedzających a stanem zabytku. Oto codziennie odwiedza Wawel ponad 5 tysięcy ludzi, czyli o najmniej o 4,5 tysiąca za dużo. Rzecz jasna, że nieograniczenie tak dużego natężenia ruchu wycieczek i turystów indywidualnych doprowadzić może do kompletnej ruiny tej wspaniałej korony naszej przeszłości. A czy na przykład masowe wycieczki nie szkodzą również pałacowi w Wilanowie? A Łazienki, Kórnik, Rogalin? Zresztą nie o wyliczanie tu chodzi, lecz o problem, przed którym staną ludzie odpowiedzialni za stan pomników kultury narodowej. W dodatku co najmniej połowa zwiedzających uczestników wycieczek zwiedza niejako siłą bezwładu, nie wykazując żadnego specjalnego zainteresowania. Im przedzie więc podjęte zostaną odpowiednie i rozsądne decyzje w sprawie ochrony zabytków przed nadmiarem „zainteresowania” ze strony tabunów wycieczek, tym lepiej.

MF

Trwa usuwanie skutków powodzi

Fala na Odrze dotarła do Szczecina

Fala powodziowa na Odrze dotarła do Szczecina i jej kulminacja spodziewana jest w tym mieście 19 bm. Na długości Odry, gdzie poziom wody przekracza stan alarmowy służby techniczne pełnią nadal dyżury w dzień i w nocy.

W centrum kraju, w którym po ostatnich ulewnych deszczach, wylały miejscami mniejsze, niższe rzeki, sytuacja została opanowana. Woda stopniowo opada. Odwołano już alarm powodziowy dla gminy Halinów w stołecznym woj. warszawskim, gdzie z brzegów wystąpiła rzeka Długa.

W rejonach popowodziowych prowadzi się nasilone prace nad usuwaniem skutków żywiołu. Ekipy pracownic PZU spieszą z dokonaniem szacunku strat w rolnictwie, aby gospodarstwu, które ucierpiało od powodzi wypłacić odszkodowania w jak najkrótszym czasie. Ekwiwalent ten mają one otrzymać w ciągu dwóch tygodni od rozpoczęcia prac nad oceną strat.

Rolnikom w województwach powodziowych dostarcza się pasze, materiały budowlane, nawozy mineralne oraz materiał siewny i sprzęt rolniczy.

W województwach: jeleniogórskim, bielskim, opolskim i częstochowskim naprawiono już wszystkie spowodowane przez wodę uszkodzenia w sieci telekomunikacyjnej. W woj. łęczyńskim przywrócono łączność w połączeniach międzymiastowych i okręgowych z Łodziem, a awarie w sieci miejscowej zostaną zlikwidowane do 27 bm.

Największe szkody w urządzeniach telekomunikacyjnych powódź wyrządziła w Legnicy, gdzie na skutek wylęwu Kaczawy, naprawy wymagało około 90 procent miejscowej sieci. Łączności pozabawionych zostało 6300 abonentów telefonicznych. Wobec rozmiarów zniszczeń, zastosowano dożalne środki — uruchamiając przewidywaną łączność (zarówno telefoniczną jak i telexową), dla najważniejszych jednostek gospodarczych, władz terenowych itp. Do Legnicy niezwłocznie skierowano fachowców i sprzęt z innych województw.

Na skutek powodzi uszkodzeniu uległo 450 km dróg państwowych i lokalnych oraz 123 obiektów inżynierskich, w tym 12 zostało całkowicie zniszczonych. Obecnie prowadzone są intensywne prace przy likwidowaniu tych zniszczeń. Powódź spowodowała też straty w sieci energetycznej. We wszystkich województwach, z wyjątkiem legnickiego, skutki powodzi zostały usunięte i użytkownicy mają zapewniony normalny dopływ prądu. (PAP)

Zbrodniarz z Majdanka i Treblinki wypoczywa na Florydzie

Amerykański koncern telewizyjny NBC we wtorek 16 bm. nadał krótką informację filmową na temat starszego emeryta, byłego pracownika młynów w stanie Connecticut, który po wielu latach ciężkiej pracy przeniósł się na słoneczną Florydę i zamieszkał w Miami, gdzie zażywa zasłużonego odpoczynku.

Oczywiście sama informacja niewarta byłaby powtarzania, gdyby nie dotyczyła czło-wieka od lat poszukiwanego za popełnione w czasie wojny zbrodnie ludobójstwa. Tym starszym emerytem jest Flor-dzie Demianowicz Federenko, członek oddziałów SS w czasie wojny i członek załogi o-bozów koncentracyjnych w Majdanku i Treblince.

Nie znane są na razie szczegóły powojennego życia zbrodniarza.

Obecnie reporter NBC stwierdza że obywatelstwo USA zostało przyznane Federence na podstawie fałszywych danych, gdyż był SS-man zataił swoją przeszłość lub składał na ten temat fałszywe oświadczenia.

Niemniej przemieszczał w Stanach Zjednoczonych bez mała 30 lat, doszedł do emerytury i wypoczywa na Florydzie. Prokuratura Federalna podjęła przeciwko Federence dochodzenia. (PAP)

Sprawa lądowania „Concorde”

Uchylenie decyzji władz nowojorskiego lotniska

Rozgłoszła CBS podać w środę, że sędzia federalny Milton Polack uchylił decyzję władz lotniska nowojorskiego oraz władz stanu New Jersey w sprawie zakazu lądowania na lotnisku im. Kennedy'ego ponaddwukilowych samolotów pasażerskich „Concorde”.

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Brytanii — producentów „Concorde” — w uzyskaniu zgody na stałe lądowanie samolotu w największym porcie lotniczym USA (PAP)

Decyzja ta, która z pewnością zostanie zaskarżona do sądów wyższej instancji przez amerykańskich przeciwników samolotu, jest jednak pierwszym sukcesem Francji i W. Bry

WZAJEMNA OBECNOŚĆ

Korespondencja własna z ZSRR

Kiedy w charkowskim hotelu przy stoliku z białoczerwona flaga spotkałem wieczorem dwóch naukowców z Politechniki Poznańskiej, uznaje to za wyjątkowo szczęśliwy zbieg okoliczności. Okazuje się, że doc. dr hab. inż. Kazimierz Kozioł i dr inż. Stefan Koper przybyli tu w podobnym celu jak i ja. Politechnika Poznańska prowadzi żywą wymianę naukowców i studentów z ośrodkami naukowym w Charkowie. O związkach z Poznaniem mówi mi też wicedyrektor Instytutu Problemów Budowy Maszyn, Iwan B. Karincow, który poznał nasze miasto, zaproszony tu wraz z grupą studentów przez Politechnikę.

Jeszcze wielokrotnie spotykam współczesne wielkopolskie ślady na ziemi ukraińskiej. W sali Rejkomu, rejonowego komitetu partii, obok licznych pamiątek, pozostałych po wizytach naszych działaczy w Krasnokucku znajdują nawet „Głos Wielkopolski” z 24 lutego 1974 r. z przypomnieniem pamiętnych walk o wyzwolenie cytadeli. Są tu pamiątki — wizytówki HCP i Huty Koin, album Kalisza i symboliczny klucz do zabytków Warszawy.

Gdy jestem w Charkowskiej Fabryce Traktorów wspominam tu serdecznie swój pobyt w Poznaniu. Pociągami Przyjaźni, w ramach wymiany delegacji z „Cegielskim”, dają przykład osobliwego współzawodnictwa między brygadzi-
stą Michailem Kałasznikowem a kowalem z HCP, Marianem Turczyńskim, których rwalizacja polega na wymianie wyników roboty, czyli na wzajemnym dopingiu do lepszych rezultatów pracy.

Spotkania z ludźmi radzieckiej Ukrainy dały mi wiele dowodów istnienia trwałych ich związków z polskimi. W Charkowie, z którym Charków prowadzi, jak widać, szeroką wymianę: ludzi, myśli, doświadczeń i dorobku. Wszelkich stronnictw nad wyraz, bo np. książki po-
znańskich pisarzy widziałem w kijowskiej księgarni literatury obcej, bo plakaty i lalki z poznańskiego „Marcinka” widnieją w muzeum kukielek przy słynnym charkowskim teatrze kukielkowym. Bo polski dorobek naszego 32-lecia znajduje również trafną ilustrację

obok osiągnięć ukraińskiej SRR, na stałej wystawie gospodarczej w Kijowie.

Przyjaźń Poznania z Charkowem jest wyrazem znacznie rozleglejszych powszednich kontaktów polsko-radzieckich, które mogłem potwierdzić na miejscu w Charkowie.

Gazociąg orenburski, budowany na Charkowszczyźnie przez Polaków (także przez polskie ekipy specjalistów) daje najlepsze świadectwo głębokich powiązań ekonomicznych polskiej i radzieckiej gospodarki oraz integracji w łonie RWPG; wspólnota interesów i celów, objawia się teraz wspólnym wysiłkiem. Budowa największego w świecie gazociągu, dała sposobność lepszemu poznaniu się również przy robocie, a nam — wykazania się, że Polak umie wybierać i realizować rzeczy trudne. To my właśnie — jedyni obok ZSRR — oddamy swój odcinek w całości „pod klucz” i to rok przed terminem, na jubileusz 60-lecia Października.

Współuczestnictwo i partnerstwo w rozwoju potencjału gospodarczego obu krajów, mogłem też prześledzić na przykładzie Charkowskich Zakładów Elektromechanicznych. Fabryka ta o historii długiej i bogatej jak historia Związku Radzieckiego. Jej dzień bieżący, to złote czasy produkcji sprzętu inwestycyjnego dla kraju i na eksport. Także do Polski.

Specjalizuje się w produkcji wyposażenia elektrycznego urządzeń dla metalurgii, górnictwa, przemysłu naftowego, chemicznego, specjalizuje się ponadto w produkcji transporterów, kompresorów, wentylatorów i wind — więc niektóre z tych wyrobów służą również bezpośrednio potrzebom ludności. Aparatura automatycznego sterowania, wyłączniki, silniki elektryczne małych mocy — oto pełny profil produkcyjny tych zakładów. Znajdą tu wyroby doskonałe robotnicy wszystkich krajów socjalistycznych, nie ma bowiem większej inwestycji w RWPG, dla której nie dostarczałyby wyposażenia.

Takie dostawy dotarły już w ubiegłym roku do Huty im. Bolesława Bieruta w Częstochowie. Automatyka w Charkowie steruje tam pracą 3600-tonowego pieca; jest to drugie

takie urządzenie, pierwsze dla huty w ZSRR. Dla częstochowskiej huty przygotowano jeszcze wyposażenie elektryczne i automatyczne dla 100 ciężkich obiektów metalurgicznych. Każda z tych maszyn to unikat techniczny, a więc wynika stąd ogromna skala odpowiedzialności i trudności dla wytwórcy. Poradzili sobie z tym charkowscy robotnicy i dali świadectwo wysokiego kunsztu, skoro nadeszło nowe zamówienie z Polski — tym razem na wyposażenie w 1976 r. rozbudowywanej Huty im. Lenina.

Były to kolejne kompletne obiekty dla polskiej metalurgii. Jak widać rozwija się ona w miarę rozwoju radzieckiej myśli technicznej.

Potwierdziło się to przy budowie Huty Katowice. Tylko z Charkowskich Zakładów Elektromechanicznych, a przecież nie jedynie to radziecki dostawca wyposażenia dla katowickiego kolosa, huta otrzymała 70 stacji kierujących procesami produkcyjnymi „Katowic”. Rozmach budowy tego obiektu i wymogi jemu stawiane, były z kolei nowością także dla radzieckich dostawców. Tym razem więc nasze zapotrzebowanie stało się bodźcem dla rozwoju myśli technicznej naszych sąsiadów. Unikaturowe rozwiązania dla Huty Katowice zapoczątkowały zatem nową produkcję dla potrzeb gospodarki radzieckiej.

Tak bliskie powiązania przy myśli obu krajów powodują, że związki te stają się coraz bardziej nieodzowne a oddziaływania — wzajemne. Toteż i korzyści są obustronne.

Nie była to zatem zwykła uroczystość, gdy z okazji pierwszego wytopu z pieca Huty Katowice, w grudniu ubr. przyznano Charkowskim Zakładom Elektromechanicznym Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski.

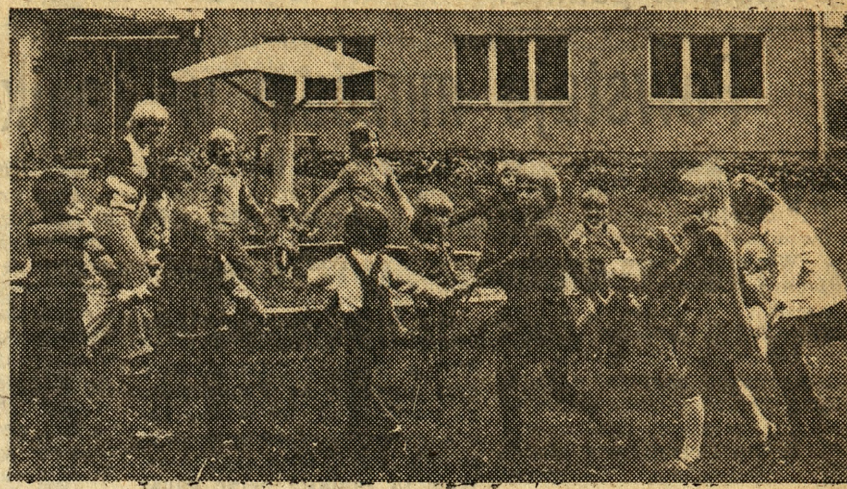
Odniesienie to symbolizuje kolejny wkład radzieckich partnerów w osiągnięcia polskich sukcesów gospodarczych. I jak symbol zostało też potraktowane w Charkowie: polski order zawisł w zakładach obok dwukrotnie przyznanego zakładom Orderu Lenina.

ZBILUT SĘK

Podczas żniw

Trudno wyobrazić sobie okres żniw na wsi bez tak pomocnej rolnikom „in stylacji” — wiejskie go dziecięca. Wesoło bawią się w nim dzieci we wsi Purda w woj. olsztyńskim.

CAF — fot. Moroz



Przetwórstwo na pełnych obrotach

Owoce i warzywa na zimowe dni

O tej porze roku „zielony rynek” bywa najbogatszy, nie trudno przeto skomponować na obiad bukiet z jarzyn, upiec ciasto z owocami. Korzystajmy więc z szansy wzbogacenia domowego jadłospisu: i asortymentowo i witaminowo. Póki wszystko świeże — prosto z pola i ogrodu. Za parę miesięcy, kiedy nie będzie już takiego wyboru, za czniemy sięgać do przetworów, przygotowanych na zimę: po ogórki, kompoty i dżemy ze sklepowych półek, po mrożonki z lod chłodniczych. Coraz mniej gospodyń — tych nie posiadających własnego ogródka — chce poświęcać czas na robienie zapraw, jeżeli z powodzeniem wyręcza je w tym przemysł rolnospożywczy. Rosną więc jego zadania i szanse, czemu sprzyjają zwiększone nakłady inwestycyjne.

Od wielu tygodni zakłady przetwórstwa owocowo-warzywnego pracują pełną parą. Jeśli istnieją wokół nich bazy surowcowe, to w ciągu dwóch, trzech godzin od zebrania, owoce lub warzywa znajdują się w szalkach. Co kilka dni zmienia się rodzaj przetworów w zależności od tego, jakiego surowca jest aktualnie najwięcej.

Minione dwa lata nie były korzystne dla upraw warzyw i owoców, szczególnie dla niektórych asortymentów. Np. zielony groszek ma szczególne wymagania klimatyczne i musi „odcierpieć” zarówno suszę jak i nadmierne opady. Przed dwoma laty nie dopisał urodzaj pomidorów, przed rokiem było mało ogórków. Czego możemy się spodziewać w obecnym sezonie? Jakże zapasy na zimę przygotowują nam Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego?

Podlega im 12 placówek na terenie województwa kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, poznańskiego oraz Wytwórnia Win w Wolsztynie, w woj. zielonogórskim. Niektóre z nich mają bogate tradycje i dobrą markę nie tylko w kraju. Np. Pudliszki w woj. leszczyńskim przede wszystkim znane są z doskonałego groszku i keczupu; Kotlin w kaliskim — ze znakomitych soków pomidorowych z przyprawami i konserw warzywno-mięsnych. Młodsze zakłady starają się im dorównać. Na przykład zakład w Turku specjalizował się w produkcji ogórków konserwowych dla kraju i na eksport. Dostarcza on najwięcej — 70—80 procent — tego rodzaju przetworów ze wszystkich zakładów podległych WZPOW. Jest to możliwe dzięki istnieniu w pobliżu dużej bazy, zapewniającej odpowiednią dostawę surowca.

Obecnie właśnie ogórki znajdują się na taśmach produkcyjnych przetwórcy. Ich skup się zaczął pod koniec lipca, ale chociaż ogólnie jest ich dużo, większość nie nadaje się do planowanego przetworstwa. Najwięcej potrzeba „konserwów”: małych, smukłych, zgrabnych, tymczasem tegoroczna pogoda spowodowała wynaturzenie w kształcie ogórka. Większość jest pekatek, nierównych, żółto zabarwionych. Mogą być wykorzystane w konserwach niższej klasy, jako sałatkowe krajane lub jako „kiszniaki”.

— Sądząc po jakości dostarczanego surowca — mówi inż. Jerzy Twardowski, zastępca dyrektora d.s. technicznych WZPOW — będziemy mieli duże kłopoty z wykonaniem planu nowych ilości ogórków konserwowych. Znacznie lepiej będzie natomiast z pomidorami. Własne bazy w okolicach Pu-

ławska i Kotlina rokują obfite plony. Opady sprzyjały kształceniu się owoców, teraz potrzeba słońca. Będą więc koncentraty i soki.

Oprócz ogórków w decydującej fazie wkrocza konserwowanie fasolki szparagowej. Piony są dobre. Do pierwszej dekady sierpnia przetwórcy przysięgają już połowę zaplanowanych ilości, a przecież wysyp właśnie się zaczął.

Obecny sezon w przetwórstwie owocowo-warzywnym był i jest pełen niewiadomych. Wahań temperatury i opadów mają duże znaczenie dla wegetacji roślin. Niemal we wszystkich asortymentach owoców jagodowych nie udało się skupić potrzebnych ilości. Wiadomo, że wyjątkowo nie obrodził agrest. Zamiast planowanych 360 ton placówki WZPOW otrzymały tylko 100 ton. Niedobory były w porzeczkach (najmniejsze w czarnej), malinach i truskawkach. Maliny były drobne i rozsypane, nadawały się tylko na pulę. Wiśni w tym roku skupiono tylko jedną piątą planowanych ilości. Niespodziewanie duże były natomiast dostawy czereśni: zamiast planowanych 136 ton, przetwórcy otrzymali ich prawie 200 ton. Zastrzeżenia budziła tylko ich jakość; wiele było popękanych od deszczu, tak, że więcej nadawało się na pulę niż na kompoty.

Jeśli chodzi o późniejsze owoce, najlepiej zaplanowały w tym roku gruszki, którymi przetwórstwo najmniej się interesuje. Najważniejszą pozycję stanowią śliwki, ale na ich obfitość podobnie jak na jabłka, w naszym regionie nie można liczyć. Kłeska urodzaju śliwek grozi natomiast województwu nowosadeckiemu, stamtąd więc będzie się je sprowadzało.

Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego od wielu lat wzbogacają i urozmaicają asortyment wyrobów. Mniej wartościowe ustępują

(Dokończenie na str. 4)

ZOFIA DOHNKE

W świetle badań prokuratury

Praca pod specjalnym nadzorem

Przechodząc teraz do konkretów: na ogół — i taka opinia panuje w urzędach prokuratorskich oraz w Prokuraturze Generalnej — nasz „kodeks 12 milionów” zdaje swój życiowy egzamin i w ogniu różnych konfliktów stał się wielkim osiągnięciem polskiej myśli prawniczej. Niemniej — nie ma różnicy bez kolców. Prokuratorzy stwierdzają różnego rodzaju naruszenia ducha i litery kodeksu, co wyraża się w fakcie, że kontrole przeprowadzone w roku 1976 przez prokuratury terenowe w 3919 zakładach pracy w całej Polsce stwierdziły 2114 poważnych — podkreślam — poważnych — naruszeń. Prokuratura stwierdza, że nie przestrzega się zasad przyjmowania do pracy tylko osób kierowanych przez wydziały zatrudnienia; od przyjmowanych pracowników nie żąda się świadectw pracy; od pracowników na stanowiskach kierowniczych lub materialnie odpowiedzialnych nie wymaga się opinii i danych o karalności. Do kolejnych poważnych naruszeń ducha i litery kodeksu należą: lekceważenie przez pracodawców art. 38 i 52 § 3 pokazujących w wypadku rozwiązania umowy o pracę, wypowiedzenia lub przekształcenia stosunku pracy zawiadomienia organu związkowego; daje się też za-

ważać dość typowe zjawisko przynależności osobom zwolnionym bez wypowiedzenia lub osobom porzucającym pracę grup i stawek wynagrodzenia identycznych lub nawet wyższych od poprzednich. Prokuratorzy stwierdzają, że zakłady nie zbyt konsekwentnie egzekwują od pracowników odpowiedzialnych za szkody materialne rekompensatę, a w wielu wypadkach poprzestają tylko na karach niematerialnych bądź też symbolicznych potrąceniach z pensji. No i potwierdza się w badaniach prokuratury to, co dobrze znamy: zakłady pracy przyszykują oczy na przewinienia pracowników naruszających dyscyplinę nawet tych, którzy opuszczają pracę bez usprawiedliwienia do 5—7 dni.

Jakie z tych faktów płyną wnioski? Primo — prawne. Prokuratorzy w takich przypadkach reagują zdecydowanie. W 894 wypadkach skierowali swoje wnioski do instancji nadzoru; w tym w 403 wypadkach przesłali swoje ogólne sprostowania do władz najwyższych danych zakładów, a w 174 wypadkach zażądali ukarania winnych lub wszczęcia przeciwko nim postępowania prawnego. Także w wyniku interwencji prokuratorskiej i poparcia przez urząd prokuratorski komisje odwoławcze przywróciły wielu pracowników

zwolnionych na uprzednio zajmowane stanowisko. Drugi wniosek ma charakter społeczny: chodzi o to, by prawo w każdym przypadku było prawem nie tylko wówczas, kiedy w grę wchodzi obrona interesów pracownika, ale i wtedy, kiedy naruszenia prawa mają poważne konsekwencje dla gospodarki narodowej. Ergo — w ogólnym bilansie — dla nas wszystkich. Jest bowiem rzeczą niedopuszczalną, aby ludzie opuszczający pracę bez usprawiedliwienia na wet do 5—7 dni korzystali z taryfy ulgowej, tolerancji i wyrozumiałości. Ta sytuacja godzi także w nasze powszechne poczucie sprawiedliwości i jest po prostu bezprawiem. Nie można także godzić się z faktami — które stwierdzili prokuratorzy w województwach szczecińskim i gdańskim — że bywa wypłacane wynagrodzenie za wadliwie wykonane z winy pracownika produkty lub usługi. Jest to bowiem naruszenie art. 82 Kodeksu Pracy i uchwały Rady Ministrów. My — klienci — nie chcemy się pogodzić ze złą jakością, a pracownik odwołujący byle jak robotę otrzymuje za nią zapłatę.

W roku 1976 Prokurator Generalny — w trosce, by prawo znaczyło zawsze prawo — wniosł do Sądu Najwyższego 79 rewizji nadzwyczajnych ze stosunku pracy. Dotyczyły

spraw wnioskowanych głównie przez obywateli. Chodziło nie tylko o zajęcie stanowiska Sądu Najwyższego w konkretnych sprawach, ale również o wywołanie stanowiska w sprawach ogólniejszych wynikających z interpretacji prawa pracy. Rewizje nadzwyczajne, a w ich wyniku rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego, doprowadziły do likwidacji sporów pracowniczych oraz także do sprzeciwienia się niewłaściwej praktyce.

Jak z tego widać wdrażanie ducha i litery Kodeksu Pracy nie jest możliwe bez codziennej kontroli. A ponieważ jest to „kodeks dla 12 milionów” zatem nie dziwnego, że kontrola ma charakter stały i bardzo głęboki. Żaden bowiem przypadek naruszenia kodeksu nie może ująć uwagę. W tym jednak wypadku raczej potwierdza się prawda, że nawet najbardziej nowoczesne prawo, jakim jest właśnie Kodeks Pracy nie będzie prawidłowo funkcjonować tylko z racji samego istnienia. Realizacja prawa zależy od ludzi, od wielu instytucji, przedsiębiorstw, ognisk, a także od setek kierowników i zwykłych pracowników. Nic zatem dziwnego, że prokuratura ustawowo zobowiązana do kontroli przestrzegania prawa tak wielką wagę przywiązuje do faktu, by ten „kodeks 12 milionów” był w odczuciu powszechnym kodeksem dobrym, kodeksem stojącym na straży dobra gospodarki i dobra ludzi. Od tego bowiem jak przestrzegane jego duch i litera zależy też poczucie sprawiedliwości opinia o sprawiedliwości.

JERZY KOCHAŃSKI

Utrwalanie pamięci

Powstaje muzeum w Żabikowie

Wiele dróg prowadziło Wielkopolskę do niepodległości: udział Polaków w wojnach napoleońskich, w Wiosnie Ludów, powstaniach narodowych — Listopadowym i Styczniowym, w Powstaniu Wielkopolskim — pierwszym zwycięskim zrywem patriotycznym naszego narodu. Również w okresie drugiej wojny światowej Wielkopolska nie krwawiła i ceną życia płaciła za umiłowanie Ojczyzny. Fort VII w Poznaniu, lasy paledzkie, Dębienko, Rożnowo, Sowinki i wiele innych miejsc utrwalają pamięć o walce i męczeństwie.

W dziejach martyrologii ludu wielkopolskiego zapisali się hitlerowski „obóz karny” w Żabikowie koło Poznania. Kierowano do niego podejrzanych o prowadzenie działalności niepodległościowej, uprawianie sabotażu i dywersji, jak również skazanych za drobne uchybienia administracyjne oraz uchylenie się od niewolniczej pracy. Był też ten obóz — obo-

zem zagłady. To właśnie w Żabikowie zostali m. in. zamordowani 13 sierpnia 1944 roku członkowie poznańskiego kierownictwa Polskiej Partii Robotniczej.

Od wielu lat wojewódzka organizacja Związku Bojowników o Wolność i Demokrację oraz mieszkańcy Poznańskiego postuluwali, by w Żabikowie powstało muzeum martyrologii ludu wielkopolskiego. Wola ta znalazła pełne poparcie zarówno władz politycznych jak i administracyjnych Poznania i województwa. Na terenie byłego obozu w Żabikowie powstanie muzeum.

11 lutego 1977 pisaliśmy w „Głosie Wielkopolskim”: „Utworzenie muzeum w Żabikowie, spełni postulat wojewódzkiej organizacji ZBoWiD, a w odczuciu społeczeństwa Poznania i Wielkopolski będzie wyrazem hołdu dla wszystkich walczących z okupantem”.

Obowiązek generalnego inwentarza przyjął na siebie Mu-

zeum Historii Ruchu Robotniczego im. Marcina Kasprzaka w Poznaniu, które będzie administratorem i jednostką nadrzędną muzeum w Żabikowie. Obecnie sprawą najważniejszą staje się uregulowanie formalności własnościowych wiążących się z wykupem terenu byłego obozu od prywatnych właścicieli. Wyrażają oni zgodę, jednak podstawowym warunkiem owego wykupu jest opracowanie planu realizacyjnego. Podjął się tego Urząd Miejski w Luboniu.

Tymczasem apelujemy do wszystkich Wielkopolan, którzy posiadają dokumenty i pamiątki z okresu okupacji o przekazywanie ich do Muzeum Historii Ruchu Robotniczego im. M. Kasprzaka, mieszczącego się na Starym Rynku w Poznaniu. To, co ważne dla pamięci narodowej, trzeba ocalić od zapomnienia. Dokonamy tego społeczną akcją, wspóółtworząc tym samym muzealną placówkę w Żabikowie. (jk)

Budujemy fabryki włókiennicze w Iranie

Znaczny jest udział Polski w rozwijaniu przemysłu tekstylnego w Iranie. Kraj ten od wielu już lat należy do stałych odbiorców maszyn włókienniczych produkcji „Befamy”, „Wifamy” i innych zakładów zgrupowanych w zjednoczeniu „Polmatex”. Ostatnio powstaje tam także coraz więcej nowych fabryk wyposażonych i uruchomionych przez stronę polską.

W minionym pięcioleciu powstało w Iranie 5 takich nowoczesnych zakładów. Obecnie realizowane są dwie dalsze wielkie przedsięwzięcia, w których to przedsiębiorstwach uczestniczą prawie wszystkie nasze fabryki maszyn włókienniczych. Polscy fachowcy stale przebywają w Iranie, gdzie przeprowadzają montaż maszyn, szkolą miejscowe załogi, zapewniają serwis techniczny itp.

Na uwagę zasługuje działalność spółki polsko-irańskiej mającej na celu — w oparciu o wspólne wkłady kapitałowe — produkcję wyrobów dla obu krajów oraz na rynki trzecie.

SPORT-SPORT

Zadecydowała druga połowa

Dokończenie ze str. 1

wał — Stincu (Rumunia). Wzdrow o około 12 000.

Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Polska: Burzyński, Wojtowicz (od 46 min. Ludyga), Bulzacki, Ptaszewski, Majewski, Sączek (od 46 min. Wolski), Sobol, (od 64 min. Kupcewicz), Erlich, Ogaza, Kmiecik, Kusto.

NRD: Matthies, Sehara, Hammer, Schmitt, K. Mueller, Moldt (od 46 min. Robtisch), Noack, Steinbach, Sachse (od 46 min. M. Mueller), Kotte, Vogel (od 88 min. Schreider).

Pierwsza połowa spotkania rozczarowała kibiców licznie zebranych na stadionie „Calisii”. Polacy mieli wprawdzie przewagę w polu, lecz gra toczyła się przeważnie w środku boiska. Linia pomocy, mimo że występowała w niej aż czterech zawodników: Sączek, Sobol, Erlich i Kmiecik, nie potrafiła wypracować napastnikom groźnych sytuacji strzeleckich. Pomocnicy zbyt długo przetrzymywali piłkę, a kiedy zdecydowali się podołać do przodu, obrońcy gości byli już do brzo ustawieni. Za poczynania mi. przednich formacji nie na dążali również boczni obrońcy. Oczywiście taki sposób gry nie mógł przynieść rezultatów.

W sumie w pierwszej części gry Polacy mieli tylko trzy okazje do zdobycia bramki. W 4 min. Wojtowicz znalazł się w sytuacji sam na sam z bramkarzem gości, lecz nie mógł zdecydować się na strzał, chociaż czasu miał bardzo dużo. W 14 min. Erlich strzelił zaskakująco w róg, lecz bramkarz gości był na posterunku. W 4 min później Ogaza otrzymał celną piłkę od Kusty, strzelił głową prosto w bramkarza.

Goście rzadko decydowali się na akcje ofensywne, ale jeżeli już to czynili, stwarzali zagrożenie pod polską bramką. Większością ich poczynania kierował bardzo szybki i do brze wyszkolony technicznie Steinbach. On też był autorem gola dla NRD, zdobytego

przed końcem pierwszej połowy. Dostał się z piłką na pole karne, celnie podał Noackowi a ten z bliskiej odległości strzelił do siatki.

Po przerwie trener Kulesza wprowadził do gry Ludygę Wolskiego za Wojtowicza Sączka. Zmiany te zmobilizowały polski zespół, który zaczął energiczniej atakować. Nasi reprezentanci rozpoczęli nareszcie strzelać. Na rezultaty nie trzeba było czekać. W 53 min. Kusto zdecydował się na strzał z 20 m i piłka wysłała w okienko bramki Matthiesa. Polacy nadal atakowali znacznie lepiej niż wcześniej. Linia pomocy, która zaskakiwała — celnymi piłkami napastników. Sytuacji podbramkowej było sporo, jednak bramki nie padały. Dopiero w 77 min. Kmiecik otrzymał stopadłe podanie i znalazł się w sytuacji sam na sam z bramkarzem, ograł go i strzelił celnie do pustej bramki. Chwilę później okazję do podwyższenia wyniku miał Kusto, jednak minął się z piłką z celem podaniem Ogazy. Do końca meczu wynik nie uległ już zmianie.

Zwycięstwo Polski było zasłużone. Szczególnie w drugiej połowie uwidoczniła się znaczna przewaga naszych reprezentantów.

Po meczu trener Ryszard Kulesza powiedział: — Spotkanie miało dwie różne połowy. W pierwszej mój zespół nie mógł znaleźć należytego rytmu gry. W drugiej — panowaliśmy już na boisku niepodzielnie. Gra w tym okresie mogła się podobać. Zawodników stać na jeszcze lepszą grę, ale widać wyraźnie brak zgrania. Krótkie jedynkowe konsultacje nie mogą polepszyć sytuacji. Mam już czwórkę zawodników, których powołamy do pierwszej reprezentacji na mecz z Austrią, lecz nie chciałbym zdradzać ich nazwisk bez konsultacji z trenerem Gmochem.

„Trybuna Ludu” zaprasza

Przypominamy, w związku ze świętem „Trybuny Ludu”, młodym czytelnikom z Poznania i woj. poznańskiego, którzy chcą wziąć udział w konkursie pod hasłem „Każdy może zostać dziennikarzem”, że powinni zgłosić się do 22 sierpnia br. w Młodzieżowej Wszechnicy Dziennikarskiej przy ZW ZSMP w Poznaniu, pl. Wolności — tel. 575-36. (w)

Rozwój polskich badań biologicznych na Antarktydzie

Polski program badań polarnych przewiduje intensywnie rozwijanie badań biologicznych na Antarktydzie. Stacja polarna im. Henryka Arctowskiego na wyspie King George rozpoczęła pierwsze prace w tej dziedzinie. Prowadzone są badania z zakresu biologii i ekologii organizmów morskich. Badania te będą rozwijane także przez kolejne polskie ekspedycje antarktyczne działające w okresie letnim.

Na wodach w pobliżu Sztetlandów południowych występuje bardzo bogata fauna morskich bezkręgowców. Położenie stacji Arctowskiego nad morzem umożliwia prowadzenie systematycznych badań z zakresu biologii morza — zarówno ze statków jak i bezpośrednio z lądu. Ostatnia polska wyprawa antarktyczna przeprowadziła za pomocą echosondy pomiary przybrzeżnych wód w okolicach wyspy King George. Występuje tu skok szelfu do głębokości ponad 500 metrów w niewielkiej odległości od brzegu — co stwarza możliwości do badań ekologicznych i biologicznych na różnych głębokościach oceanu. W Zatoce Admiralicji, nad którą leży polska stacja

polarna, zostanie utworzony specjalny morski poligon naukowy.

W najbliższych latach przewiduje się rozwijanie badań organizmów morskich — od planktonu aż do ryb. Polscy naukowcy zajmować się będą m. in. zagadnieniami fotosyntezy, bioenergetyki, związków pokarmowych, fizjologii organizmów morskich. Przewiduje się także badania nad przystosowaniem się żywych organizmów do niskich temperatur. Jest to interesujące zjawisko, gdyż morza w wybrzeży Antarktydy mają temperaturę poniżej zera — a jednocześnie rozwija się w nich bujne życie.

Polskie badania biologiczne na Antarktydzie — wśród których znajdują się także tematy o charakterze pionierskim — rozpoczęły się przed dziesięcią laty. W latach 1968-1974 przebywały na lodowym kontynencie trzy polskie wyprawy biologiczne korzystające z radiostacji stacji polarnych. Badania biologiczne na morzach w rejonie Antarktydy prowadziły także wyprawy naukowe na statku „Prof. Siedlecki”. (PAP)

Owoce i warzywa na zimowe dni

„Dokończenie ze str. 3”

miejsca bardziej szlachetnym. Obecnie produkują około 60 asortymentów, 25 z nich posiada już znak jakości, m. in. groszek, fasolka, sok pomidorowy, niektóre wina. Wartość tegorocznych nowości rynkowych ma wynieść 212 milionów złotych. Złoży się na to 25 wyrobów, najwięcej w konserwach warzywno-mięsnych, o wyższych wartościach dietetycznych.

Szczególną aprobatę konsumentów — choć nie wszystko przypada im do gustu — zyskały drobiowe kielbaski kurlinśkie w sosie pomidorowym oraz drugie — z fasolką. Nowością są także wina jednodrodne o randze eksportowych: truskawkowe z Ostrowa i szampańskie z Konina. W sumie wzrost produkcji rynkowej w porównaniu do roku ubiegłego, mimo niedoborów owoców, przewiduje się w granicach 9-10 procent.

W laboratoriach tego przemysłu trwają wciąż poszukiwania najlepszych receptur na konserwy warzywno-mięsne oraz sosy. Rynek staje się coraz chłonniejszy, ale szuka też wyrobów wysokiej jakości. Przemysł zaś starając się wyprzedzić gospodynie domowe i gastronomię, musi nie tylko gwarantować pełne zagospodarowanie surowca, ale uczynić z niego towar poszukiwany i atrakcyjny.

Nowy rezerwat przyrody w Kaliskiem

Z dniem 1 września br. Minister Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego ustanowił czternaście nowych rezerwatów przyrody. Jeden z nich znajduje się w woj. kaliskim. Uzyskał on nazwę Rys i stanowi las o powierzchni 53,93 hektara w Leśnictwie Rysie Nadleśnictwa Wieluń w gminie Sokolniki. Celem ochrony jest zachowanie fragmentu drzewostanu bukowego na granicy z sąsiadującym lasem.

Przypominamy, że poza tym szczególnym zaleceniem na obszarze każdego rezerwatu zabrania się m. in. zbioru ziół i owoców, zakłócania ciszy, polowań, wznoszenia budowli. (tk)

Leszczyńskie rolnictwo na radiowej antenie

W piątek (19 bm) o godz. 5.06, w programie I nadany zostanie kolejny blok słowno-muzyczny o rolnictwie województwa leszczyńskiego — gospodarza tegorocznego Centralnego Święta Płonów. W blisko godzinnej audycji, m. in. znany hodowca ziół — doc. dr Tadeusz Wolski, mówić będzie o pracach hodowlanych nad nowymi odmianami ziół prowadzonymi w Stacji Hodowli Roślin w Rogaczewie. Chotyni, rolnicy z gminy Pępowa o krajowym primacie w uzyskiwaniu najlepszych płonów, a przedstawiciele władz gminnych z Krzemienia i Niechlowa o usuwaniu skutków niedawnego huraganu. (na)

Opozycja w Senacie USA

wobec traktatu o Kanale Panamskim

Administracja waszyngtońska rozpoczęła batalię o zatwierdzenie przez Senat USA traktatu o Kanale Panamskim. W Kongresie amerykańskim mają się odbyć przesłuchania dwóch głównych negocjatorów ze strony amerykańskiej — Ellswortha Bunkera oraz Sola Linowitza.

Jak wiadomo, w USA istnieje silna opozycja ze strony polityków konserwatywnych wobec postanowień traktatu. Twierdzą oni demagogicznie, że zawarte porozumienie stanowi „wyprzedzanie” interesów amerykańskich. Nie wiadomo, czy uda się uzyskać niezbędne poparcie 2/3 członków 100-osobowego Senatu.

Pozytywnie ocenił porozumienie z Panamą były prezydent, Gerald Ford oraz sekretarz stanu Henry Kissinger. (PAP)

Madryt bez pieczywa

Protest piekarzy hiszpańskich

Wczorajsza środa była w Madrycie dniem, w którym na półkach sklepów nie było pieczywa. Tamtejsi piekarze wstrzymali pracę na znak protestu przeciwko aresztowaniu we wtorek przewodniczącego i dwóch wiceprzewodniczących Związku Piekarzy Hiszpańskich. Zostali oni zatrzymani na rozkaz ministra spraw wewnętrznych Hiszpanii za bezprawną decyzję obniżenia wagi chleba o 30 procent, przy niezmienionej jego cenie. Przypuszcza się, że po południu zabraknie pieczywa w całej Hiszpanii, bowiem madryccy piekarze, którym stanowisko zajęte przez trzech przywódców związkowych bardzo odpowiada, prowadzą pertraktacje ze swymi kolegami z innych regionów kraju w sprawie rozszerzenia zasięgu strajku. (PAP)

Zapłonął znicz „Uniwersjady — 77”

Wczoraj na stadionie im. Wasiła Lewskiego w Sofii zostały otwarte Światowe Igrzyska Sportowe Młodzieży Studentkiej „Uniwersjada-77”. Otwarcia tej największej tegorocznej sportowej imprezy do konał I sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Państwa LRB — Todor Żiwkow. (PAP)

Polscy bokserzy pokonali USA 10:8

W nocy z wtorku na środę w Detroit rozegrano towarzyski mecz między reprezentacją USA i Polską. Tym razem zwyciężyli Polacy 10:8. Mecz rozgrywany był w 9 wagach. Nie startowali zawodnicy wagi papierowej, lekkiej i lekkosredniej. W wadze lekkopółśredniej rozegrano dwa pojedynki. (PAP)

Stilon — Lech 1:3

W towarzyskim meczu piłkarskim Lech pokonał po dużej przewadze Stilon (Gorzów) 3:1 (3:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Milewski 2 i Justek z karnego. (wii)

ME juniorek w koszykówce

T. Komorowska i I. Linka należały do najlepszych

Informowaliśmy o sukcesie, który na mistrzostwach Europy juniorek w koszykówce kobiet rozgrywanych w Bułgarii odniosła nasza reprezentacja. Polki zdobyły srebrny medal i obroniły tytuł wicemistrzyni Europy wywalczony dwa lata temu w Wigo.

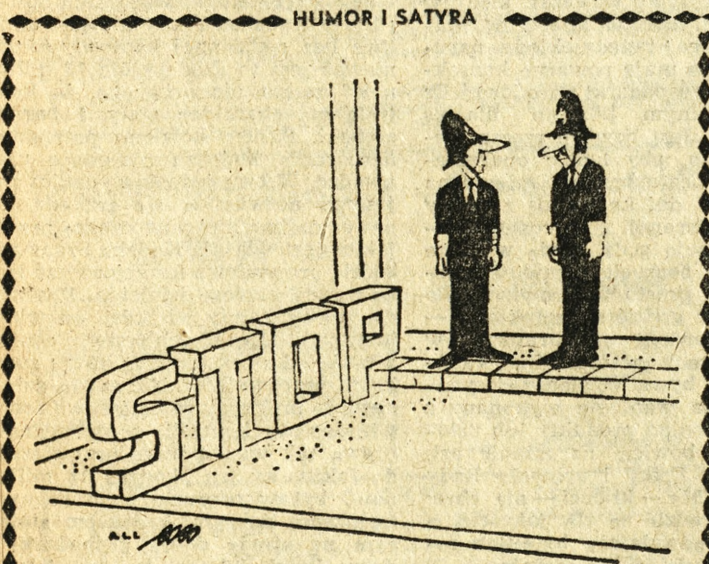
O kilka szczegółów z tej imprezy poprosiliśmy poznańskiego trenera R. Habera, który wspólnie z J. Mrozem prowadził nasz zespół. Tegoroczne mistrzostwa stały na wyższym poziomie niż poprzednie w Hiszpanii. Z teoretycznych wyliczeń wynikało, że walka o drugie miejsce w grupie premiowane awansem do półfinału rozegra się między Włoszkami i Polkami, bowiem reprezentacja ZSRR była poza konkurencją.

Mecz z Włoszkami po ciężkiej walce wygraliśmy 55:52, a po pokonaniu Finlandii i Hiszpanii mieliśmy już zagwarantowany awans do pierwszej czwórki. W półfinale naszym przeciwnikiem była Czechosłowacja. Reprezentantki tego kraju, które w maju pokonały nasz pierwszy zespół seniorski, były pewne swego sukcesu. Polki przystąpiły do tego spotkania maksymalnie skoncentrowane

Najlepszą zawodniczką w naszym zespole była G. Jaworska ze Sprotavili, ale tuż za nią postawiła druga najlepsza koszykarka — T. Komorowska z AZS-u i I. Linka z Olimpi. Wprawdzie troje troich gry w eliminacjach było trochę chęć zastrzeżeń, ale w spotkaniu z CSRS pokazały one dużą klasę. Najskuteczniejszą koszykarką — polskim zespole była Jaworska — zdobyła 17 pkt., druga Komorowska — 16 pkt., a trzecia Linka — 15 pkt. Ta trójka zawodniczek najdłużej też przebywała na parkiecie.

Teraz należy tylko życzyć seniom, by wzięły przykład ze swych młodszych koleżanek i na mistrzostwach Europy, które odbędą się w maju przyszłego roku w Poznaniu również sięgnęły po medal. (wii)

HUMOR I SATYRA



— Teraz żaden kierowca nie może utrzymać, że nie widział...

Nowości filatelistyczne

W sierpniu i we wrześniu Ministerstwo Łączności wprowadzi do obiegu kilka nowych znaczków pocztowych. Poczynając od 22 bm. znajdzie się w sprzedaży seria 6 znaczków przedstawiających różnorodne motyły. Projektantem serii jest artysta plastyk Janusz Wysocki.

10 września — z okazji setnej rocznicy urodzin Feliksa Dzierżyńskiego (1877-1926) — wprowadzono zostanie do obiegu znaczek

pocztowy wartości 1,5 zł przedstawiający portret tego wybitnego działacza polskiego i rosyjskiego ruchu robotniczego.

W pierwszych dniach września ukaże się także w sprzedaży znaczek poświęcony organizowanemu w Słupsku Festiwalom Pianistyk Polskiej. Znaczek wartości 1,5 zł zaprojektowany jest przez artystę plastyka Stefana Małeckiego. (PAP)

WIELKI KIERMASZ SZKOLNY WPHW NA STARYM RYNKU W POZNANIU 20-25 sierpnia 1977 r. w godz. 11-18

POLECAMY:

artykuły papiernicze, przybory szkolne, odzież, obuwie, galanterię skórzaną, artykuły sportowe, radia tranzystorowe, taśmy magnetofonowe, szpule i baterie.

ZAPRASZA I ŻYCZY POMYŚLNYCH ZAKUPÓW
NA NOWY ROK SZKOLNY

3115-K1

WPHW w Poznaniu



Lokale

Zamienię mieszkanie M-6 z telefonem (Winogrody) na M-4 z telefonem i garażem położonym blisko mieszkania. Pilne! Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32483g.

M-5, własnościowe, kupię. Posiadam do ewentualnej zamiany 3 pokoje, wspólne przynależności. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32056g.

Nieruchomości

Dom jednorodzinny (4 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., woda i kanalizacja) sprzedam. Kiełczewo koło Kościana, ul. Słoneczna 14 — tylko w niedziele. 31199g

Dom w surowym stanie sprzedam. Warunek mieszkanie własnościowe M-4, M-5. Poznań, Cisowa 7. 31225g

Dom jednorodzinny do wykończenia w Przemśle rowie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31227g.

Sprzedam działkę budowlaną w Słopowie gmina Obrzycko. Informacje Szamoty, Dzierżyńskiego 23. 31171g

Dom mieszkalny z telefonem, ogrodem w Poznaniu sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31179g.

Działkę rekreacyjną, domkiem gospodarczym lub niedrogi domek kupię. Komunikacja miejska. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31190g.

Willę z ogrodem w Poznaniu lub okolicy kupię. Helena Cybula, 66-400 Gozów Wlkp., ul. Chrobrego 27 m. 14. 31193g

Różne

Zakład Specjalistyczny Auto-Smar — Poznań, ul. Fabryczna 14, zabezpiecza antykorozyjnie podwozia i przekroje zamknięte nadwozi samochodowych metodą ML z 2-letnią gwarancją. Wykonuje również smarowanie i przeglądy samochodów. 31026g

Restauracje w miejscowości nadmorskiej — sprzedam. Pobierowo — telefon 19-60. 1966-K2

Cykinowanie parkietów. Tel. 707-79 — Michalski. 30198g

Garaż w okolicy Starego Miasta poszukuję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31050g.

Oddam w dzierżawę duży garaż na warsztat, tel. 443-65, po godz. 17. 31154g

Układam płytki glazurowane i terakotę. Tel. 13-21-00 Stankowski. 31214g

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH Ministerstwa Administracji Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska

61-496 Poznań, ul. Dzierżyńskiego 296/298, telefon 33-13-81

A. Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla Pracujących
Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw
Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Poznaniu.

PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA UCZNIÓW

W NAUKĘ ZAWODU O SPECJALNOSCIACH:

1. MECHANIK KIEROWCA POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH,
2. ELEKTROMECHANIK POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH,
3. ELEKTROMECHANIK,
4. ŚLUSARZ,
5. OGRODNIK TERENÓW ZIELENI.

Przyjmowane są dziewczęta i chłopcy po ukończeniu 8-klasowej szkoły podstawowej.

Nauka w Zasadniczej Szkole Zawodowej trwa 3 lata, od poz. 1-4, dwa lata w poz. 5 i obejmuje naukę teoretyczną w szkole i praktyczną w zakładzie pracy, na podstawie umowy o naukę zawodu.

Absolwenci uprawnieni są do nauki w Technikum.

B. Technikum Przykładowe dla Pracujących o specjalności

— OBRÓBKA SKRAWANIEM

przyjmuje do klasy I absolwentów zasadniczych szkół zawodowych odpowiednich specjalności, na podstawie konkursu świadectw bez egzaminu. Pierwszeństwo w przyjęciu mają pracownicy resortu gospodarki komunalnej. Nauka trwa 3 lata.

Absolwenci po zdaniu egzaminu dojrzałości otrzymują dyplom technika odpowiedniej specjalności, co uprawnia do wstępu na wyższe uczelnie.

Nauka w Zasadniczej Szkole Zawodowej i Technikum, rozpocznie się we wrześniu 1977 roku.

Szczegółowych informacji udziela i podania przyjmuje sekretariat Szkoły w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 296/298.

1009-K1

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 30391g

Kupno

Akordeon, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32261g.

Pralkę z podgrzewaczem kupię, tel. 719-12. 30799g

Simsona 250 Sport kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31148g.

Sprzedaz

Przycepe ciągnikową, na niskich kołach — sprzedam. Komorniki, ul. Poznańska 36a. 32301g

Kamerę Canon 318 M no wną, dobrej klasy kasetafon samochodowy marki Alwa nowy sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31018g.

Przycepe bagażową do samochodu osobowego sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31014g.

Obrazy stare sprzedam, tel. 525-53. 31064g

Silnik do łodzi 12 KM no wy sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31078g.

Zetor 25 K stan dobry sprzedam. Suchy Las, ul. Bogusławskiego 6. 31088g

Skórki karakułowe kana dyjskie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31089g.

Samochody

Nadwozie Fiata 125p kom pletne z wyposażeniem sprzedam. Nosiowski 22 m. 5. 31551g

Sprzedam Fiata 126p. Poznań, Os. Rzeczypospolitej 35 m. 10. 32097g

Forda Taunusa combi 1966 r. sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30800g.

Warszawę combi sprzedam. Grunwaldzka 232 od godz. 18. 31030g

Nysę N-59 sprzedam lub zamienię na Syrenę. Tel. 321-084, po godz. 16. 31031g

Skodę S-110L, 1973 rok sprzedam. Siemiradzkiego 8 m. 14. 31045g

VW amfibie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31066g.

Syrenę 104, rocznik 1971 sprzedam, tel. 41-63-63. 31113g

Renault 16 sprzedam. Poznań — Świerczewo, Bruna-T. 31114g

Taksówkę Fiat 1500 kom pletnie wyposażoną, sprzedam. Słowiańska 7 m. 2. 31114g

Syrenę 101 sprzedam. Poznań — Krzyżowiki, Łagowska 81. 31149g

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu,
ul. Kościuszki 57, tel. 548-47 i 594-86

ORGANIZUJE

TRZYLETNIE KURSY KROJU i SZYCIA wyuczające zawodu — dla dziewcząt 15-18 lat

Kurs kończy się uzyskaniem książeczki czeladniczej w krawiectwie damskim lekkim.

Zebrań informacyjnych kursu, odbędzie się dnia 27. 8. 1977 r. o godzinie 8 w gmachu Zakładu Doskonalenia Zawodowego, ulica Kościuszki nr 57.

3005-K1

Dnia 14 sierpnia 1977 roku zmarł

HENRYK DUCZMAŁ

były dyrektor Państwowej Podstawowej Szkoły Muzycznej im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu, wybitny pedagog - muzyk - kompozytor, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Honorową Odznaką m. Poznania, Odznaką „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego” i innymi odznaczeniami honorowymi.

Z głębokim żalem żegnamy wielkiego przyjaciela młodzieży, żarliwego działacza kultury.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

POP, Rada Zakładowa, Dyrekcja, młodzież Zespołu Szkół Muzycznych w Poznaniu 2763-K3

Dnia 14 sierpnia 1977 roku zmarł długoletni, ofiarny działacz spółdzielczości mieszkaniowej

JAN FRANKIEWICZ

odznaczony Złotą Honorową Odznaką Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia i żalu składają

Rada i Zarząd Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej H. Cegielski w Poznaniu 2745-K3

† Dnia 16 sierpnia 1977 roku zmarł nagle mój najdroższy mąż, ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek, sp.

EDMUND ŻURCZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona rodzina 32507g

† Dnia 15 sierpnia 1977 roku zmarła śmiercią tragiczną, opatrzona Sakramentami św., moja najlepsza żona i najukochańsza matka i teściowa, sp.

ANASTAZJA GAPIŃSKA

z d. Wiśniewska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

Z głębokim żalem żegnają Ją mąż i córka z rodziną ul. Poznańska 32 m. 8. 2756-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 sierpnia 1977 r. zmarł nagle nasz najdroższy mąż i ojciec oraz brat w 52 roku życia

TADEUSZ GAŁKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 15 na cmentarzu we Wronkach.

W smutku pogrążona rodzina

Marianowo. 32503g

W dniu 14 sierpnia 1977 roku zmarł

mgr HENRYK DUCZMAŁ

były długoletni dyrektor Operetki Poznańskiej.

Z żalem żegnamy przełożonego, prawego człowieka i koleżę.

Zespół — Dyrekcja Rada Zakładowa — POP — SPATIF Teatru Muzycznego w Poznaniu 2746-K3

† Dnia 16 sierpnia 1977 r. zasnął w Bogu nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

FELIKS FRANKE

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona żona z rodziną

2754-U3

† Dnia 15 sierpnia 1977 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 65, nasza ukochana siostra, szwagierka, ciocia i nasza matka

JANINA ADAMSKA

z domu Spychała

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążony brat z rodziną

32505g

† Dnia 16 sierpnia 1977 r. zmarła namaszczona Olejami św., najdroższa mama, siostra, teściowa i ciocia

ZOFIA POTRAWIAK

z domu Krzyżanśka

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona córka z mężem i rodziną 32408g

Dnia 14 sierpnia 1977 roku zmarł

STANISŁAW BRACISZEWSKI

emerytowany kierownik sekretariatu Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie, odznaczony Medalem X-lecia PRL.

Zmarły był długoletnim, wzorowym i zasłużonym pracownikiem Prokuratury oraz cennym kolegą.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

Kierownictwo, Rada Zakładowa i pracownicy Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu oraz współpracownicy Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 sierpnia 1977 r. o godz. 15 na cmentarzu św. Krzyża w Gnieźnie. 2747-K3

Dnia 16 sierpnia 1977 r. zakończyła swoje pracowite życie, po krótkich cierpieniach, moja najdroższa żona, najukochańsza mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 68

WŁADYSŁAWA CIELAS

z domu Zygmunt

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 19 bm. o godzinie 15 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim żalu pogrążona

rodzina

Luboń, Konarzewskiego 7. 32426g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 sierpnia 1977 r. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, najlepszy mąż, ojciec i dziadek, sp.

dr med. EWARYST STASIEWSKI

Pogrążona w smutku

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 sierpnia 1977 r. o godz. 16 w kaplicy cmentarnej parafii św. Józefa w Inowrocławiu. 32427g

† Dnia 14 sierpnia 1977 roku zmarł nagle nasz najdroższy, oddany i pełen poświęcenia mąż, tatus, syn, brat, szwagier i wujek, sp.

RYSZARD MATUSZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

ul. Matejki 3 m. 29. 2765-U3

WYTNIJ

ZACHOWAJ

Spółdzielnia
Rzemieślnicza Wytwórczości Różnej
„WARTA”
w Poznaniu

oferuje usługi w zakresie

KSERO i ŚWIATŁOKOPIA

Zakład Usługowy

ul. Ziemniaczana 5

62-030 — Luboń k/Poznań

Dojazd WPK linia „C” i „101”
od 8 do 16 godz. 281-K1

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 sierpnia 1977 r. zakończyła nagle swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, nasza ukochana mama, teściowa i babcia.

JOANNA KURKIEWICZ

z domu Banach

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 10 na cmentarzu parafialnym w Parzęczewie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 32407g

† Dnia 16 sierpnia 1977 roku zmarła po długich cierpieniach nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia, sp.

KATARZYNA ROSZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 20 bm. o godzinie 11.05 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina

ul. Grobla 14 m. 10. 2759

† Dnia 14 sierpnia 1977 roku zmarła nagle moja najdroższa żona, nasza kochana mamusia, siostra, córka i synowa, przeżywszy 34 lata, sp.

JADWIGA KAŻMIERCZYK

z domu Maciołka

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż z dziećmi i rodzina

ul. Hibnera 31 m. 2. 2758

† Dnia 15 sierpnia 1977 roku zasnął w Bogu, przeżywszy lat 56, moja najdroższa żona, najtroskliwsza mamusia, teściowa, babcia, bratowa, siostra i ciocia, sp.

WŁADYSŁAW KASPRZAK

z domu Pawlicka

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 12 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

ul. Nad Wierzbakiem 32 m. 2. 2757-U3

SIERPIEN	Heleny, Klary
18	
Czwartek	Śniadanie 5.38—20.13

TEATRY

POZNAN

MUZYCZNY — g. „Wesele Fonia”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 30 „Podróż Sindbada do złotej krainy” (ang. b.o.), g. 15, 30, 17, 45, 20 „Strach nad miastem” (fr.-wl. 18 l.).

KDF PALACOWE — g. 15, 30 „Terror Mechagodzilla” (jap. b.o.), g. 17, 30, 20 „Rewolwer” „Python 357” (fr. 15 l.).

APOLLO — g. 10, 12, 30 „Kochaj albo rzuć” (pol. b.o.), g. 16, 15, 19, 30 „Płomyk wiewiórczy” (szerekoformatowy stereo, USA 15 l.).

BALTYK — g. 10, 12, 30 „Gang Olsena na szlaku” (duń. 12 l.), g. 15, 30, 18, 20, 30 „Omen” (ang. 15 l.), z listą dialogową.

GONG — g. 14 „Unkas, ostatni Mohikanin” (rum. b.o.), g. 16, 18, 20 „Kariera na zlecenie” (fr. 18 l.).

GRUNWALD — g. 17, 19 „Wspomnienie” (bulg. 12 l.).

GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Przyjaciele Eddiego” (USA 15 l.), g. 20 „Droga do Saliny” (fr. 18 l.).

KOSMOS — g. 17, 30, 20 „Złoto dla zuchwałych” (USA-jug. b.o.).

MINIATURA — g. 15, 30 „Cyk w cyrku” (czech.-radz. b.o.), g. 17, 30, 19, 30 „Ryzykant” (USA 15 l.).

OLIMPIA — g. 20 „Sami swoi” (pol. b.o.).

PANCERNIAK — g. 17, 19, 30 „Zapach kobiety” (wl. 18 l.).

RIALTO — g. 10, 12, 30, 15 „Powrót Robin Hooda” (ang. 12 l.), g. 18, 20 „Gang Olsena na szlaku” (duń. 12 l.).

RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19, 30 „Anna siostra Jany” (czech. b.o.).

TECZA — g. 16 „Pojedynk potworów” (jap. b.o.), g. 18, 20 „Barwy ochronne” (pol. 15 l.).

WARTA — g. 10, 16 „Dzień delina” (USA b.o.), g. 12, 14, 18 „Brawurowe porwanie” (USA 15 l.), g. 20 „Trzęsienie ziemi” (USA 15 l.).

WCZASOWICZ — (Puszczykowo) — g. 14, 15, 16, 30, 18, 45 „Kochaj albo rzuć” (pol. b.o.).

WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20 „Mistrz rewolweru” (USA 15 l.).

WRZOS (Luboń) — g. 19 „Na tropie Wilbyego” (ang. 18 l.).

ZOO — ul. Krancowa 1 ul. Zwierzyniecka — g. 9—20.

DYŻURY

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu: ul. Chelmonskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-55; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-13; Osiedle Piastowskie 16, tel. 732-24; ul. Ugory, tel. 205-431; ul. Kosciuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 120-399; Swarzędz, tel. 309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia: czynny codziennie g. 7—22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988: czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurują: lekarz psychiatra, wzywa psychologa. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Kórnicka 24, Słowiańska, Starecka 1, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (cała dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przy Jaźni; 9. Lato z Radiem; 9.30 Teatr PR: „Pan Wołodyjowski”; 10. Lato z Radiem c.d.; 11.45 Tu Radio Kierowców; 12.25 Koszalin na muz. antenie; 13. U przyjaciół; 13.05 Orkiestra w repertuarze popularyzm; 13.15 Duety wokalne; 13.35 Spotkanie z folklorem; 14. Studio „Gama”; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 15.05 List z Polski; 15.10 Studio „Gama” c.d.; 15.30 Człowiek i środowisko — gaw.; 15.35 Studio „Gama” c.d.; 16. Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. informacyjna Studia Młodych; 18. Tu Jedynka c.d.; 18.35 Komu przebież w wersji instrumentalnej; 19.15 Panorama polskiej piosenki; 19.40 J. Ptaszyn-Wróblewski — przedstawi; 20.05 Melodie dużego ekranu; 20.25 Nowości płytowe; 21.15 Koncert życzeń; 21.55 O zdrowiu dla zdrowia; 22.23 Gra ork. J. Lasta; 22.30 Rep. na zamówienie; 22.45 Minirecital Z. Sośnickiej; 23. Minali; 23.15 Konc. symf. muz. polskiej.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 12.05, 13, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8. Tu Jedynka; 9.30 Polskie tańce ludowe; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10. Kronika kulturalna; 10.15 Stanisław Czerwik czyta swoje wiersze; 10.25 Arie z oper G. Verdiego — śpiewa K. Ricciarelli — sopran; 10.40 Nie ma marginesu; 11. „Wakacje melomana”; 11.35 Od Tatr do Baltyku; 11.45 Poradnia Rodzinną; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Lekcja niemieckiego” — fragm. pow. S. Lenza; 12.45 Rytm i melodie świata; 13.20 Muzyczne wycieczki; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba?”; 14.10 R. Schumann: Trzy romanse na obój i fortepian; 14.25 R. V. Wilhams — „Hob-Maski do tańca”; 15.30 Radiofilaria; 16.10 Gra Ork. PR i TV w Warszawie pod dyr. W. Kamirskiego; 16.40 Ma-

gazy informacyjny; 16.50 Radio-express; 17. Na zabitym instrumencie „hummerfluegel”; 17.30 Gra Joerg Demus; 17.30 „Lazarz” — fragm. pow. Andre Malraux; 17.40 Rep. literacki pt. „Zeglarze”; 18. Wawrzyniec Żółkowski — Kwintet fortep.; 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów; 19. „Barok dla wszystkich”; 19.40 Studio Relaks; 20. Informacje, rady, porady; 20.10 Radiolatarnia — magazyn popularno-naukowy; 20.30 Arcydzieła muzyki XX wieku; 21.40 Korespondencja z zagranicy; 22. Książki, które na was czeka; 22.30 „Krag otwarty” — poemat J. Kulki; 22.40 Medium — czyli magazyn miłośników sztuki słuchowej; 23.10 Konc. Chóru Chłopców i Męskiego Państwowej Filharmonii w Poznaniu pod dyr. S. Stulgrosza; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Madrygały C. Monteverdiego z IX księgi.

Wiadomości: 1.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 16.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Było pianistów wielu; 8.30 Co kocha lubi;

„Moda” szyje dla 80 000 klientów

Żeby jeszcze szybciej...

Sukienki, płaszcze, okrycia, kreacje wyzwarowane według najnowszej mody, własnej wyobraźni i gustu. Do stosowane do typu urody. Idealnie dopasowane — kto by nie chciał tak się ubierać?

Ale do tego potrzebny jest dobry, sprawdzony krawiec lub krawcowa. Bo w sklepach, owszem, można kupić, gotową odzież i konfekcja pojawia się jednak z pewnym opóźnieniem w stosunku do nakazów mody, a poza tym nie potrafi w pełni zaspokoić indywidualnych gustów i potrzeb. Dlatego tak bardzo niedoświadczeni są krawcy. Pół biedy, jeśli ktoś ma znajomą o „złoty rękach”, teściową, koleżanki albo sam szyje. To jednak zdarza się coraz rzadziej — pracujące ko biety mało czasu znajdują na „obszywanie” siebie i rodzin. Pozostają więc przede wszystkim punkty usługowe spółdzielni krawieckich.

A tu — kolejka. Terminy 6-8-tygodniowe. W okresie lata żądnych „ekspresów”, przyspieszeń. Ta kolejka zresztą się nie skraca, bo zapotrzebowanie na usługi krawieckie (w przeciwieństwie do futrzarskich i modniarskich) nie jest zależne od sezonu.

80 000 klientów rocznie zleca szycie swej odzieży Spółdzielni Prac Odzieżowo-Futrzarskiej „Moda” w Poznaniu. Jest ona nie tylko potentatem w mieście i województwie, ale w swojej branży — jednostką największą w kraju. Zlecenia — o wartości 115 milionów zł — od mieszkań-

ców miasta i okolic przyjmują 51 zakładów. Pracuje w nich 730 fachowców.

Spółdzielnia ściśle też współpracuje ze szkołami krawieckimi: Technikum Odzieżowym i Zasadniczą Szkołą Zawodową. Szkoły ponadto nowych ludzi we własnym zakresie. Co roku przyjmuje około 130 „świeżych” pracowników. Niby to dużo. Ale...

Liczba zleceń wykonywanych dla klientów nie maleje, jest stały i systematyczny wzrost — mówi prezes Andrzej Grzegorzczak. Prawda, przyjmujemy nowych pracowników, absolwentów szkół, lecz pamiętać trzeba, że nasza spółdzielnia opuściła w tym roku 48 wysoko kwalifikowanych pracowników. To oczywiście klientów nie obchodzi. Dlatego też w naszej działalności musimy wprowadzać nowe formy organizacji pracy, nowe metody technologiczne, bo jedynie to może pomóc nam w szybszym wykonywaniu usług.

Stosuje się więc na przykład w większych zakładach zespołowe wykonywanie usług. Poszczególne pracownicy specjalizują się w szyciu określonych elementów. Nabierają przy tym wprawy i szybkości. Nad to tam, gdzie jest to możliwe, usługi wykonuje się metodą przemysłową. Polega to na podzieleniu pracy na dwa etapy. Najpierw przygotowuje się hurtową konstrukcję na przykład płaszczy, potem, kiedy klient spośród nich wybierze określony model, następuje wykańczanie z uwzględnieniem

życzeń i wskazówek klienta. To również przyspiesza usługę. Spółdzielnia opracowała w tym zakresie własną dokumentację, a że sprawdziła ją — z doświadczeń Poznańskich korzystają inne ośrodki w kraju.

Nasze dążenie do nowoczesnego szycia przejawia się między innymi w tym — dodaje Stanisław Bielerzewski — że niektóre elementy kleimy — miast zszywać. Wprowadzamy też różne pomysły, na przykład razem z „Expressem Poznańskim” organizowaliśmy akcję „Krawiec w zakładzie pracy”. Otwieramy zakłady specjalistyczne np. konserwowania odzieży. Poza tym wśród poznańskich zakładów metodą próby wyznaczaliśmy dwie płacówki, w których szyto wyłącznie z naszych tkanin. Nie sprawdziło się to jednak wśród klientów.

Kolejna ważna sprawa, to wyposażenie zakładów. Wiadomo, że na nowoczesnych maszynach, przy użyciu na przykład urządzeń do prasowania — praca idzie szybciej i sprawniej. Jednak wprowadzanie nowoczesnego parku maszynowego jest opłacalne tylko w dużych zakładach. Tworzenie takich wiąże się jednak z posiadaniem odpowiednich lokali.

Tak więc kłopotów nie brakuje. Co prawda nie obchodzi one klientów czekających w kolejkach do uszycia kreacji. Bo dla nich najważniejsze jest to, by „Moda” jak dotąd szyła nie tylko modne, ale i szybko.

Żniwna pomoc 4500 młodych

ZANIM BĘDZIE CHLEB

Do wczoraj prawie 4500 młodych ludzi, członków Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, pomagało żniwiarom w województwie poznańskim. Szczególnie dużo pracy mają dziewczyny, które opiekują się 1700 dziećmi w 78 „zielonych dziecińcach”.

Kilkanaście osób pomagało ostatnio przy zwożeniu słomy z pół Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Strykowie i PGR w Dobrojewie, w gminie Ostroróg. Rolnikom indywidualnym przy koszeniu zboża i zwózce pomagała młodzież ze Strykowa i Piekara w gminie Stęszew. W Nowym Tomyślu utworzono dwie drużyny, które przy zwożeniu słomy z dwu gospodarstw, brygady żniwnie, które „na zasadzie pogotowia” zjawiają się na każde wezwanie rolników potrzebujących pomocy. W Tarnowie Podgórnym młodzież z miejscowej SKR prowadzi stałe przeglądy kombajnów i maszyn żniwnych, opiekuje się dziećmi w trzech wiejskich dziecińcach.

Kilka, tych drobnych na przykład, przykładów uwidacznia, że młodzieżowa akcja „Każdy kłosa na wagę złota” zaznacza się w codziennej pracy „zanim będzie chleb”. (ask)

gazy informacyjny; 16.50 Radio-express; 17. Na zabitym instrumencie „hummerfluegel”; 17.30 Gra Joerg Demus; 17.30 „Lazarz” — fragm. pow. Andre Malraux; 17.40 Rep. literacki pt. „Zeglarze”; 18. Wawrzyniec Żółkowski — Kwintet fortep.; 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów; 19. „Barok dla wszystkich”; 19.40 Studio Relaks; 20. Informacje, rady, porady; 20.10 Radiolatarnia — magazyn popularno-naukowy; 20.30 Arcydzieła muzyki XX wieku; 21.40 Korespondencja z zagranicy; 22. Książki, które na was czeka; 22.30 „Krag otwarty” — poemat J. Kulki; 22.40 Medium — czyli magazyn miłośników sztuki słuchowej; 23.10 Konc. Chóru Chłopców i Męskiego Państwowej Filharmonii w Poznaniu pod dyr. S. Stulgrosza; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Madrygały C. Monteverdiego z IX księgi.

Wiadomości: 1.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 16.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Było pianistów wielu; 8.30 Co kocha lubi;

gazy informacyjny; 16.50 Radio-express; 17. Na zabitym instrumencie „hummerfluegel”; 17.30 Gra Joerg Demus; 17.30 „Lazarz” — fragm. pow. Andre Malraux; 17.40 Rep. literacki pt. „Zeglarze”; 18. Wawrzyniec Żółkowski — Kwintet fortep.; 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów; 19. „Barok dla wszystkich”; 19.40 Studio Relaks; 20. Informacje, rady, porady; 20.10 Radiolatarnia — magazyn popularno-naukowy; 20.30 Arcydzieła muzyki XX wieku; 21.40 Korespondencja z zagranicy; 22. Książki, które na was czeka; 22.30 „Krag otwarty” — poemat J. Kulki; 22.40 Medium — czyli magazyn miłośników sztuki słuchowej; 23.10 Konc. Chóru Chłopców i Męskiego Państwowej Filharmonii w Poznaniu pod dyr. S. Stulgrosza; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Madrygały C. Monteverdiego z IX księgi.

Wiadomości: 1.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 16.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Było pianistów wielu; 8.30 Co kocha lubi;

gazy informacyjny; 16.50 Radio-express; 17. Na zabitym instrumencie „hummerfluegel”; 17.30 Gra Joerg Demus; 17.30 „Lazarz” — fragm. pow. Andre Malraux; 17.40 Rep. literacki pt. „Zeglarze”; 18. Wawrzyniec Żółkowski — Kwintet fortep.; 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów; 19. „Barok dla wszystkich”; 19.40 Studio Relaks; 20. Informacje, rady, porady; 20.10 Radiolatarnia — magazyn popularno-naukowy; 20.30 Arcydzieła muzyki XX wieku; 21.40 Korespondencja z zagranicy; 22. Książki, które na was czeka; 22.30 „Krag otwarty” — poemat J. Kulki; 22.40 Medium — czyli magazyn miłośników sztuki słuchowej; 23.10 Konc. Chóru Chłopców i Męskiego Państwowej Filharmonii w Poznaniu pod dyr. S. Stulgrosza; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Madrygały C. Monteverdiego z IX księgi.

Wiadomości: 1.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 16.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Było pianistów wielu; 8.30 Co kocha lubi;

gazy informacyjny; 16.50 Radio-express; 17. Na zabitym instrumencie „hummerfluegel”; 17.30 Gra Joerg Demus; 17.30 „Lazarz” — fragm. pow. Andre Malraux; 17.40 Rep. literacki pt. „Zeglarze”; 18. Wawrzyniec Żółkowski — Kwintet fortep.; 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów; 19. „Barok dla wszystkich”; 19.40 Studio Relaks; 20. Informacje, rady, porady; 20.10 Radiolatarnia — magazyn popularno-naukowy; 20.30 Arcydzieła muzyki XX wieku; 21.40 Korespondencja z zagranicy; 22. Książki, które na was czeka; 22.30 „Krag otwarty” — poemat J. Kulki; 22.40 Medium — czyli magazyn miłośników sztuki słuchowej; 23.10 Konc. Chóru Chłopców i Męskiego Państwowej Filharmonii w Poznaniu pod dyr. S. Stulgrosza; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Madrygały C. Monteverdiego z IX księgi.

Wiadomości: 1.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 16.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Było pianistów wielu; 8.30 Co kocha lubi;

gazy informacyjny; 16.50 Radio-express; 17. Na zabitym instrumencie „hummerfluegel”; 17.30 Gra Joerg Demus; 17.30 „Lazarz” — fragm. pow. Andre Malraux; 17.40 Rep. literacki pt. „Zeglarze”; 18. Wawrzyniec Żółkowski — Kwintet fortep.; 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów; 19. „Barok dla wszystkich”; 19.40 Studio Relaks; 20. Informacje, rady, porady; 20.10 Radiolatarnia — magazyn popularno-naukowy; 20.30 Arcydzieła muzyki XX wieku; 21.40 Korespondencja z zagranicy; 22. Książki, które na was czeka; 22.30 „Krag otwarty” — poemat J. Kulki; 22.40 Medium — czyli magazyn miłośników sztuki słuchowej; 23.10 Konc. Chóru Chłopców i Męskiego Państwowej Filharmonii w Poznaniu pod dyr. S. Stulgrosza; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Madrygały C. Monteverdiego z IX księgi.

Wiadomości: 1.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 16.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Było pianistów wielu; 8.30 Co kocha lubi;

gazy informacyjny; 16.50 Radio-express; 17. Na zabitym instrumencie „hummerfluegel”; 17.30 Gra Joerg Demus; 17.30 „Lazarz” — fragm. pow. Andre Malraux; 17.40 Rep. literacki pt. „Zeglarze”; 18. Wawrzyniec Żółkowski — Kwintet fortep.; 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów; 19. „Barok dla wszystkich”; 19.40 Studio Relaks; 20. Informacje, rady, porady; 20.10 Radiolatarnia — magazyn popularno-naukowy; 20.30 Arcydzieła muzyki XX wieku; 21.40 Korespondencja z zagranicy; 22. Książki, które na was czeka; 22.30 „Krag otwarty” — poemat J. Kulki; 22.40 Medium — czyli magazyn miłośników sztuki słuchowej; 23.10 Konc. Chóru Chłopców i Męskiego Państwowej Filharmonii w Poznaniu pod dyr. S. Stulgrosza; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Madrygały C. Monteverdiego z IX księgi.

Wiadomości: 1.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 16.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Było pianistów wielu; 8.30 Co kocha lubi;

gazy informacyjny; 16.50 Radio-express; 17. Na zabitym instrumencie „hummerfluegel”; 17.30 Gra Joerg Demus; 17.30 „Lazarz” — fragm. pow. Andre Malraux; 17.40 Rep. literacki pt. „Zeglarze”; 18. Wawrzyniec Żółkowski — Kwintet fortep.; 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów; 19. „Barok dla wszystkich”; 19.40 Studio Relaks; 20. Informacje, rady, porady; 20.10 Radiolatarnia — magazyn popularno-naukowy; 20.30 Arcydzieła muzyki XX wieku; 21.40 Korespondencja z zagranicy; 22. Książki, które na was czeka; 22.30 „Krag otwarty” — poemat J. Kulki; 22.40 Medium — czyli magazyn miłośników sztuki słuchowej; 23.10 Konc. Chóru Chłopców i Męskiego Państwowej Filharmonii w Poznaniu pod dyr. S. Stulgrosza; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Madrygały C. Monteverdiego z IX księgi.

Wiadomości: 1.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 16.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Było pianistów wielu; 8.30 Co kocha lubi;

Butelki na śmietnik?

Co ma zrobić człowiek, który w domu zebrał się kilkanaście pustych butelek. Oczywiście pójść je sprzedać. Ma szcście, gdy są to butelki po wódce, sokach czy occie. Gdy trafią się butelki po winie, wtedy zaczyna się problem.

Obrazek z punktu skupu opakowań szklanych na Osiedlu Kosmonautów, prowadzonego przez WSS „Spółem”. Pani przyjmująca butelki oświadcza: „Przyjmuję tylko po dziesięć opakowań po winie. Więcej nie mogę, nie mam pojemników”. Gdy ktoś mieszka blisko, zostawi te dziesięć butelek i odchodzi. Co ma zrobić klient, który przyszedł po wiedźmy np. z Osiedla Zwycięstwa? Butelka to nie puch, nie są takie lekkie... Żeby się nie męczyć, zostawia je pod sklepem lub wyrzuca w najbliższym śmietniku.

Tak być nie powinno. Nie po to podnoszą wysokość kaucji, by od ludzi brać trzy złote zamiast złotych, lecz po to, by ich zachęcić do zwrotu pustych opakowań, aby surowiec ten nie trafiał do śmietnika, lecz wracał do winiarni.

Z informacji uzyskanych w WSS „Spółem” Poznań—Północ wynika, że pojemników tych rzeczywiście brakuje. Winę za to ponoszą winiarnie, które przyjmują butelki, a nie zwracają w terminie opakowań.

Wszystko to rozumiemy, tylko co to obchodzi klienta, który przyszedł do punktu z dwiema ciężkimi torbami? (men)

9 „Lalka na łańcuchu” — odc. pow.; 9.40 Kiermasz płyt wytwórni Jugoton; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11. Życie rodzinne — mag.; 11.30 Współczesny blues instrumentalny; 12.25 Za kierownicą; 13. Powtórka z rytmu; 13.50 „Powieść teatralna” — odc. pow.; 14. Lato w Filharmonii; 15.10 Z kompozytorskiej teki Paula Anki; 15.30 My Wrocławianie — mag.; 15.50 „Dziwny rodzaj kobiety” — gra i śpiewa zespół Deep Purple; 16. Jam session pod gruszą; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.10 Tadek Mahal — Pomnik miłości; 18. Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Wszystkie nagrania C. Parkera; 19.15 Książka tygodnia — Jean Piaget; „Dokład zmierzania edukacja”; 19.35 Opera tygodnia — C. Monteverdi; „Koronacja Poppei”; 19.50 „Lalka na łańcuchu” — odc. pow.; 20.30 „Podróż historyka sztuki” — gaw.; 20.40 Przypominamy Marianne Faithfull; 21. Reminiscen-

cje muzyczne — Czajkowski pod batutą Stewińskiego; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — zespół Procol Harum; 22.15 Pow. w wyd. dźwiękowy; 22.45 Bossa nova do poduszki; 23.10 Liryki Michała Eminescu; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa Dalida.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10, 30, 12.05, 15, 17, 19, 30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radio-express; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13. Dyskoteka w stereo (ogólnop.); 13.50 Wakacje na własny rachunek; 14.25 Teatr Leona Kruczkowskiego „Niemy”; 15.35 Pieśni Wacława z Szamotuł; 16.05 Soliści w Studiu PR; 16.40 Z cyklu: „Tematy pozornie nieaktualne” — fel. pt. „Zgodnie z prawami postępu społecznego”; 16.50 Radio-express; 17. Radioreklama; 17.15 Aud. ekonomiczna; 17.25 Antena Młodych; 18. Piosenki i melodie estrady; 18.25 Kadeks i kierownica — Zasady parkowania; 18.40 Postawy i

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10, 30, 12.05, 15, 17, 19, 30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radio-express; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13. Dyskoteka w stereo (ogólnop.); 13.50 Wakacje na własny rachunek; 14.25 Teatr Leona Kruczkowskiego „Niemy”; 15.35 Pieśni Wacława z Szamotuł; 16.05 Soliści w Studiu PR; 16.40 Z cyklu: „Tematy pozornie nieaktualne” — fel. pt. „Zgodnie z prawami postępu społecznego”; 16.50 Radio-express; 17. Radioreklama; 17.15 Aud. ekonomiczna; 17.25 Antena Młodych; 18. Piosenki i melodie estrady; 18.25 Kadeks i kierownica — Zasady parkowania; 18.40 Postawy i

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10, 30, 12.05, 15, 17, 19, 30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radio-express; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13. Dyskoteka w stereo (ogólnop.); 13.50 Wakacje na własny rachunek; 14.25 Teatr Leona Kruczkowskiego „Niemy”; 15.35 Pieśni Wacława z Szamotuł; 16.05 Soliści w Studiu PR; 16.40 Z cyklu: „Tematy pozornie nieaktualne” — fel. pt. „Zgodnie z prawami postępu społecznego”; 16.50 Radio-express; 17. Radioreklama; 17.15 Aud. ekonomiczna; 17.25 Antena Młodych; 18. Piosenki i melodie estrady; 18.25 Kadeks i kierownica — Zasady parkowania; 18.40 Postawy i

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10, 30, 12.05, 15, 17, 19, 30,